

EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA

CZWARTA SEKCJA

SPRAWA GRONUŚ p. POLSCE

(Skarga nr 29695/96)

WYROK

STRASBURG

28 maja 2002 r.

Wyrok ten stanie się prawomocny na podstawie warunków określonych przez artykuł 44 § 2 Konwencji. Wyrok ten może ulec korekcie wydawniczej.

W sprawie Gronuś p. Polsce,

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Czwarta Sekcja), zasiadając jako Izba złożona z następujących sędziów:

Sir Nicolas BRATZA, *przewodniczący*,

Pani E. PALM,

Pana J. MAKARCZYKA,

Pani V. STRĄŻNICKÁ,

Pana M. FISCHBACHA,

Pana J. CASADEVALLA,

Pana R. MARUSTE, *sędziowie*,

oraz Pana M. O'BOYLE, *szef Kancelarii Sekcji*,

Obradując na posiedzeniu zamkniętym w dniu 28 maja 2002 r.,

Wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w tym dniu:

POSTĘPOWANIE

1. Sprawa wywodzi się ze skargi (nr 29695/96) wniesionej przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej do Europejskiej Komisji Praw Człowieka ("Komisja") na podstawie dawnego artykułu 25 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności ("Konwencja") przez Polskiego obywatela, Pana Adama Gronusia ("skarżący"), w dniu 25 sierpnia 1995 r.

2. Polski Rząd ("Rząd") reprezentowany był przez swojego Pełnomocnika, Pana Krzysztofa Drzewickiego z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

3. Skarżący twierdził, w szczególności, że postępowanie cywilne, w którym uczestniczył przekroczyło rozsądny termin.

4. Skarga została przekazana Trybunałowi w dniu 1 listopada 1998 r., kiedy to wszedł w życie Protokół nr 11 do Konwencji (artykuł 5 § 2 Protokołu nr 11) i przydzielona Czwartej Sekcji Trybunału (Artykuł 52 § 1 Regulaminu Trybunału). Wewnątrz tej Sekcji ustanowiona została Izba, która miała rozpatrzyć sprawę (artykuł 27 § 1 Konwencji) zgodnie z artykułem 26 § 1 Regulaminu Trybunału.

5. Na podstawie decyzji z dnia 20 listopada 2001 r., Trybunał uznał skargę za częściowo dopuszczalną.

6. W dniu 1 listopada 2001 r. Trybunał zmienił skład swoich Sekcji (Artykuł 25 § 1 Regulaminu). Sprawa została przydzielona nowo utworzonej Czwartej Sekcji.

FAKTY

I. OKOLICZNOŚCI SPRAWY

7. W dniu 15 października 1993 r. w P. komin ciepłowni należącej do Państwowej Agencji Własności Rolnej, częściowo zawalił się i spowodował szkody na działce ogrodniczej skarżącego. Ponoć skarżący zwrócił się do Agencji o wypłacenie odszkodowania za szkody, które poniósł. Ponieważ jego wysiłki zmierzające do uzyskania odszkodowania nie powiodły się w dniu 17 maja 1994 r. skarżący wniósł pozew do Sądu Rejonowego w Słupsku przeciwko R.B. zarządcy państwowego gospodarstwa rolnego domagając się odszkodowania za szkody w warzywach i sprzęcie. Skarżący działał w imieniu „A. E.” Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, której był jedynym udziałowcem.

8. W dniu 8 czerwca 1994 r. Sąd Rejonowy w Słupsku postanowił, że nie jest kompetentny do rozpatrzenia sprawy i przekazał sprawę do rozpatrzenia Sądowi Wojewódzkiemu w Słupsku. W 26 sierpnia 1994 r. Sąd Wojewódzki w Słupsku uznał, że postanowienie Sądu Rejonowego było przedwcześnie w tym sensie, że sąd ten nie ustalił, czy skarżący właściwie zidentyfikował pozwanego. Sąd wojewódzki uznał również, że sąd rejonowy nie sprecyzował kwoty odszkodowania żądanej przez skarżącego co miało istotne znaczenie dla określenia sądu właściwego *ratione materiae* do rozstrzygnięcia sprawy. Sąd wojewódzki przekazał sprawę Wydziałowi Gospodarcemu Sądu Rejonowego w Słupsku.

9. W dniu 12 września 1994 r. skarżący złożył zażalenie twierdząc, że sądy ograniczyły się do przekazywania akt sprawy z jednego sądu do drugiego i że nie ma nadziei by jakkolwiek decyzja co do meritum sprawy została podjęta w rozsądnej przyszłości. W dniu 16 września 1994 r. sąd nakazał skarżącemu uiścić opłatę sądową w związku z wniesionym zażaleniem. W dniu 21 września 1994 r. skarżący zwrócił się do sądu o zwolnienie z uiszczenia opłaty sądowej. W dniu 27 września 1994 r. Sąd Wojewódzki w Słupsku przychylił się do wniosku skarżącego.

10. W dniu 3 listopada 1994 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku uwzględnił zażalenie skarżącego i uchylił postanowienie z dnia 26 sierpnia 1994 r. Sąd uznał, że powyższe postanowienie było niezgodne z prawem z tego powodu, że sąd wojewódzki powinien był samemu ustalić istotne fakty, które miały wpływ na wydanie postanowienia dotyczącego właściwości sądu *ratione materiae* do rozpatrzenia sprawy.

11. W dniu 26 stycznia 1995 r. odbyła się rozprawa przed Sądem Wojewódzkim w Słupsku. Sąd ponownie postanowił, że nie posiada kompetencji by prowadzić sprawę i w dniu 17 lutego 1995 r. przekazał sprawę Wydziałowi gospodarczemu Sądu Wojewódzkiego w Koszalinie. W dniu 6 marca 1995 r. sędzia tego sądu nakazał by sprawę rozpatrzył

Wydział Cywilny Sądu Wojewódzkiego. W dniu 8 marca 1995 r. sprawa została zarejestrowana w Wydziale cywilnym Sądu Wojewódzkiego w Koszalinie.

12. Następnie skarżący czekał przez bliżej niesprecyzowany okres na doręczenie mu tego postanowienia. W dniu 3 czerwca 1995 r. skarżący wniósł skargę do Prezesa Sądu Apelacyjnego w Gdańsku w sprawie braku postępów w sprawie. W odpowiedzi listem z dnia 20 czerwca 1995 r. sędzia nadzorujący postępowanie cywilne przed Sądem Wojewódzkim w Koszalinie przyznał, że postępowanie toczyło się wolno. Sędzia zauważył, że w szczególności brak było postępów w sprawie od kiedy w dniu 8 marca 1995 r. sprawa została przekazana Wydziałowi Cywilnemu Sądu Wojewódzkiego. Dopiero w dniu 5 czerwca 1995 r. sędzia nakazał skarżącemu uiścić opłaty sądowe. Jednakże w aktach sprawy brak było dowodów na to, że nakaz został właściwie doręczony skarżącemu. Fakt ten uniemożliwił sądowi kontynuowania sprawy.

13. W odpowiedzi z dnia 23 czerwca 1995 r. na skargę skarżącego dotyczącą braku postępów w sprawie Prezes Sądu Wojewódzkiego w Koszalinie poinformował go, że jego sprawa toczy się przed tym sądem. W dalszej części odpowiedzi Prezes zaznaczył, że problemy związane ze zidentyfikowaniem sądu właściwego do rozpoznania sprawy zostały częściowo spowodowane faktem, że skarżący wniósł pozew przeciwko osobie fizycznej, w sytuacji w której jego pozew był konsekwencją wydarzeń za które przedsiębiorstwo państwowe mogło zostać pociągnięte do odpowiedzialności. Jednakże skarga skarżącego była jednakże częściowo usprawiedliwiona ponieważ akta sprawy zostały przekazane właściwemu sądowi w dniu 17 lutego 1995 r. Przez następne trzy miesiące miała miejsce niewytlumaczalna beczynność sądu.

14. W dniu 30 czerwca 1995 r. skarżący złożył skargę do Ministra Sprawiedliwości w związku z brakiem postępów w jego sprawie. Jego skarga została następnie przekazana Sądowi Wojewódzkiemu w Koszalinie w celu przygotowania odpowiedzi. W dniu 16 sierpnia 1995 r. sędzia nadzorujący postępowanie cywilne przed Sądem Wojewódzkim w Koszalinie przyznał, że postępowanie nie było prowadzone szybko. W dalszej części stwierdzono, że w dniu 7 czerwca 1995 r. skarżącemu nakazano uiścić opłatę sądową. W dniu 14 czerwca 1995 r. skarżący zwrócił się do sądu o zwolnienie go z obowiązku uiszczenia opłaty sądowej. W rezultacie sąd zobowiązał skarżącego do dostarczenia informacji o jego dochodach. W związku z tym, że skarżący powyższego obowiązku nie dopełnił w dniu 21 lipca 1995 r. zlecił by ustalić dochody skarżącego w oparciu o dokumenty będące w posiadaniu przez Urząd Skarbowy. W dniu 11 sierpnia 1995 r. sąd zwrócił się do Urzędu Skarbowego w Oświęcimiu o przesłanie właściwej informacji. W dniu 15 września 1995 Urząd Skarbowy udzielił odpowiedzi. W konsekwencji, sąd postanowił zwolnić skarżącego z obowiązku uiszczenia opłaty sądowej.

15. Podczas rozprawy, która miała miejsce w dniu 13 listopada 1995 r. obrońca pozwanego wniósł zastrzeżenia co do umocowania skarżącego do reprezentowania spółki A.E. W konsekwencji sąd zwrócił się do skarżącego o dostarczenie w przeciągu siedmiu dni dokumentów świadczących o tym, że jest upoważniony do reprezentowania spółki. W dniu 10 stycznia 1996 r. sąd postanowił zawiesić postępowanie ponieważ skarżący nie podporządkował się nakazowi. W dniu 23 maja 1996 r. skarżący dostarczył do sądu właściwe dokumenty. W dniu 27 maja 1996 sąd wznowił postępowanie.

16. Od czerwca 1996 r. do sierpnia 1997 r. sędzia sprawozdawca był chory. W sierpniu 1997 r. sprawa została przejęta przez innego sędziego.

17. Podczas rozprawy, która miała miejsce w dniu 7 października 1997 r. obydwie strony przedstawiły swoje ustne roszczenia i wyraziły chęć zawarcia ugody. Sąd zawiesił postępowanie. W dniu 23 października 1997 r. skarżący zwrócił się do sądu o wznowienie postępowania ze względu na nie zawarcie ugody.

18. W dniu 16 stycznia 1998 r. sąd wznowił postępowanie i częściowo uchylił zwolnienie od opłat sądowych. Co więcej sąd oddalił roszczenie skarżącego wyznaczenie sędziego z urzędu. W dniu 28 stycznia 1998 r. skarżący złożył zażalenie na powyższą decyzję. W dniu 27 lutego 1998 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku ponoć postanowił by Sąd Wojewódzki w Koszalinie ponownie zbadał wniosek skarżącego o przyznanie mu adwokata z urzędu.

19. W dniu 25 czerwca 1998 r. Sąd Wojewódzki w Koszalinie ponownie oddalił wniosek skarżącego o przyznanie mu adwokata z urzędu. Skarżący złożył zażalenie i w dniu 2 października 1998 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku postanowił by wniosek skarżącego został ponownie zbadany przez Sąd Wojewódzki w Koszalinie. W dniu 14 stycznia 1999 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie ponownie postanowił oddalić wniosek skarżącego. Skarżący złożył zażalenie i w dniu 14 sierpnia 1999 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku oddalił jego zażalenie.

20. W dniu 13 września 1999 r. odbyła się rozprawa. Podczas tej rozprawy sąd zlecił skarżącemu dostarczenie dodatkowych dowodów dotyczących szkody. W dniu 29 września 1999 r. skarżący dostarczył dodatkowych dowodów. Podczas rozprawy, która miała miejsce w dniu 16 listopada 1999 r. sąd postanowił wyznaczyć biegłego z dziedziny rolnictwa w celu oszacowania sumy odszkodowania za zniszczone rośliny. W dniu 2 lutego 2000 r. opinia biegłego została przesłana do sądu. W dniu 15 marca 2000 r. sąd przeprowadził rozprawę w sprawie i przesłuchał biegłego.

21. W dniu 13 kwietnia 2000 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie wydał wyrok zasądzając na rzecz skarżącego odszkodowanie w wysokości 7.506 PLN.

PRAWO

II. DOMNIEMANE NARUSZENIE ARTYKUŁU 6 § 1 KONWENCJI

22. Skarżący skarżył się, że długość postępowania przekroczyła rozsądny termin, naruszając artykuł 6 § 1 Konwencji, który we właściwej części stwierdza:

“Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym [...]”.

A. Okres podlegający rozpatrzeniu

22. Postępowanie rozpoczęło się w dniu 17 maja 1994 r., czyli w dniu w którym skarżący wniósł pozew o odszkodowanie do Sądu Rejonowego w Koszalinie, a zakończyło się w dniu 13 kwietnia 2000 r. kiedy to Sąd Okręgowy w Koszalinie wydał wyrok. Postępowanie zatem trwało pięć lat i jedenaście miesięcy.

B. Ocena Trybunału

23. Rząd, po pierwsze twierdził, że sprawa skarżącego nie była poważnie skomplikowana.

24. Rząd twierdził, że konsekwencje postępowania dla skarżącego były wyłącznie finansowe. Przedmiotowe postępowanie dotyczyło roszczenia skarżącego o odszkodowanie. W konsekwencji nie była wymagana szczególna staranność w prowadzeniu sprawy, w przeciwieństwie do spraw dotyczących zasadniczych interesów strony postępowania cywilnego.

25. Rząd stwierdził, że sądy wykazały należyłą staranność w prowadzeniu sprawy skarżącego. Rząd przyznał, że były dwa okresy beczynności w badaniu sprawy skarżącego. Pierwszy okres trwał od 17 maja 1994 r., kiedy to skarżący wniósł pozew do Sądu Rejonowego w Słupsku, do 8 marca 1995 r., kiedy to sprawa została zarejestrowana w Wydziale Cywilnym Sądu Wojewódzkiego w Koszalinie. W tym okresie Sąd Rejonowy w Słupsku, Sąd Wojewódzki w Słupsku, Sąd Apelacyjny w Gdańsku oraz Wydział Gospodarczy Sądu Wojewódzkiego w Koszalinie badali swoją kompetencję *ratione materiae* do rozpatrzenia sprawy. Jednakże problemy z ustaleniem, który sąd miał zająć się sprawą były częściowo spowodowane przez skarżącego, który nie sprecyzował pozwanego. W konsekwencji przedłużanie postępowania nie może zostać przypisane wyłącznie władzom sądowym.

26. Rząd odwołał się również do drugiego okresu bezczynności trwającego od czerwca 1996 r. do sierpnia 1997 r. Został on spowodowany chorobą sędziego przewodniczącego. Rząd powołał się na tłumaczenie Prezesa Sądu Wojewódzkiego w Koszalinie, który stwierdził, że problemy zdrowotne sędziego sprawiały wrażenie tymczasowych, ale ostatecznie sędzia musiał się poddać poważnej operacji i był hospitalizowany przez długi okres. W opinii Rządu Sąd Wojewódzki w Koszalinie nie może być obwiniany za zwłokę spowodowaną chorobą sędziego przewodniczącego.

27. W przekonaniu Rządu skarżący znacznie przyczynił się do przedłużenia postępowania. Wniósł on swój pozew przeciwko osobie fizycznej w sytuacji, w której należało go skierować przeciwko Państwowej Agencji Własności Rolnej. W konsekwencji zwłoka ponad sześciu miesięcy została spowodowana wyłącznie przez skarżącego. Rząd w dalszej części podkreślał, że od 16 stycznia 1998 r. do 12 lipca 1999 r. Sąd Wojewódzki w Koszalinie oraz Sąd Apelacyjny w Gdańsku badał wyłącznie wnioski skarżącego o przyznanie mu adwokata z urzędu. Sądy łącznie wydały sześć postanowień w tym zakresie. Rozstrzygnięcie tej kwestii, wszczętej na wniosek skarżącego uniemożliwiało Sądowi Wojewódzkiemu w Koszalinie rozpatrzenie meritum sprawy.

28. Skarżący nie zgodził się z twierdzeniami Rządu.

29. Trybunał przypomina, że rozsądna długość postępowania musi być oceniana w świetle konkretnych okoliczności sprawy oraz biorąc pod uwagę kryteria wypracowane przez orzecznictwo Trybunału, a w szczególności tego, czy sprawa była skomplikowana oraz postępowania skarżącego oraz właściwych władz krajowych (zobacz między innymi wyroki w sprawie *Torri p. Włochom* 1 lipca 1997 r., *Reports* 1997-IV, § 24, *Wojnowicz p. Polsce*, nr 33082/96, z dnia 21 września 2000 r., § 50).)

30. W sprawie skomplikowanego charakteru sprawy Trybunał odnotowuje, że skarżący domagał się odszkodowania za szkodę spowodowaną w jego plantacji ogrodniczej przez częściowo zawalony komin ciepłowni należącej do przedsiębiorstwa państwowego. Szkada nie była podważana. Dowody przedstawione przez skarżącego bez wątpienia wskazują, że istniał związek przyczynowy między wypadkiem a szkodą wyrządzoną ogrodzie. Podstawowym zagadnieniem istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy była wysokość odszkodowania, którą miał zapłacić pozwany. Nawet fakt, że sąd musiał uzyskać opinie biegłych w celu ustalenia wysokości szkody nie może sam w sobie czynić sprawę skomplikowaną. Trybunał konkluduje, że charakter spraw faktycznych i prawnych mających być przedmiotem rozpatrywania przez sąd nie upoważnia do stwierdzenia, że sprawa była skomplikowana.

31. W kwestii postępowania władz Trybunał zauważa, że na początku był okres bezczynności między 17 maja 1994 r. kiedy to skarżący wniósł powództwo do Sądu Rejonowego w Słupsku, a 8 marca 1995 r., kiedy to sprawa została ostatecznie zarejestrowana przez Wydział Cywilny Sądu

Wojewódzkiego w Koszalinie. W tym okresie Sąd Rejonowy w Słupsku, Sąd Wojewódzki w Słupsku, Sąd Apelacyjny w Gdańsku oraz Wydział Gospodarczy Sądu Wojewódzkiego w Koszalinie zbadały swoją właściwość rzeczową *ratione materiae* oraz miejscową *ratione loci* do prowadzenia sprawy. Prawdą jest, że skarżący pomylił się wnosząc początkowo pozew przeciwko osobie fizycznej, w osobie zarządcy państwowego gospodarstwa rolnego, a nie przeciwko państwowemu przedsiębiorstwu. Jednakże w opinii Trybunału naprawienie tego rodzaju błędu formalnego nie powinno było trwać cały rok. Należy również zaznaczyć, że postępowanie sądów w tym względzie zostało skrytykowane przez sędziego nadzorującego postępowanie cywilne z Sądu Wojewódzkiego w Koszalinie (zobacz § 13 powyżej).

32. Drugi okres beczynności trwał od czerwca 1996 r., kiedy to sędzia prowadzący sprawę się rozchorował, do października 1997 r., kiedy to odbyła się kolejna rozprawa pod przewodnictwem innego sędziego wyznaczonego do sprawy. Trybunał odnotowuje, że sprawa została przydzielona innemu sędziemu dopiero po okresie półtora roku całkowitej beczynności.

33. Brak było również postępu w sprawie od stycznia 1998 r., kiedy to skarżący zwrócił się do Sądu Okręgowego w Koszalinie o wyznaczenie adwokata z urzędu, do 12 lipca 1999 r., kiedy to po wydaniu ostatecznego postanowienia w tej kwestii przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku akta sprawy zostały przekazane z powrotem do Sądu Okręgowego w Koszalinie. Tym samym sądom zajęło osiemnaście miesięcy by rozpatrzyć wniosek skarżącego o przyznanie adwokata z urzędu. Prawdą jest, że skarżący trzykrotnie wносił zażalenia na odmowne postanowienia wydane w postępowaniu dotyczącym tej kwestii. Jednakże postanowienia wydane przez sąd pierwszej instancji były dwukrotnie przedmiotem ponownego rozpatrzenia przez sąd apelacyjny. Zgodnie z polskim prawem w postępowaniu odwoławczym sąd drugiej instancji nakazuje ponowne zbadanie postanowienia sądu pierwszej instancji jeżeli uzna, że sąd niższej instancji nie przeanalizował właściwie zgromadzonych dowodów. W związku z powyższym brak staranności ze strony Sądu Okręgowego w Koszalinie w zbadaniu sytuacji finansowej skarżącego spowodowało konieczność dwukrotnego rozpatrzenia wniosku o przyznanie pomocy prawnej. Co więcej, istniały nierozsądnie długie okresy beczynności w trakcie tego postępowania.

34. Trybunał zauważa również, że władze krajowe przyznały, że postępowanie nie było prowadzone szybko. W szczególności w odpowiedzi na skargę skarżącego w sprawie prowadzenia postępowania Prezes Sądu Wojewódzkiego w dniu 23 czerwca 1995 r. przyznał, że skarga skarżącego była częściowo usprawiedliwiona. Zwrócił on uwagę na fakt, że akta sprawy zostały przekazane właściwemu sądowi w dniu 17 lutego 1995 r.. Sąd ten przez kolejne trzy miesiące pozostał całkowicie beczynny. Co

więcej w liście z dnia 16 sierpnia 1995 r. sędzia nadzorujący postępowanie cywilne z Sądu Wojewódzkiego w Koszalinie przyznał, że postępowanie nie było prowadzone z należytą starannością.

35. W sprawie postępowania skarżącego Trybunał uznaje, że w okresie prawie sześcioletniego postępowania było prawie sześć miesięcy zwłoki za które wyłączną odpowiedzialność ponosi skarżący. Okres ten miał miejsce od 20 listopada 1995 r., kiedy to upłynął okres wyznaczony skarżącemu, aby dostarczyć pewne dokumenty, a 23 maja 1996 r. kiedy to skarżący dostarczył te dokumenty do sądu. Poza tym przypadkiem brak jest dowodów na to, że skarżący przyczynił się do długości postępowania.

36. Biorąc pod uwagę zgromadzone dowody w sprawie Trybunał uznaje, że „rozsądny termin” w jakim artykuł 6 § 1 wymaga, aby sprawa została rozpatrzona został naruszony. Tym samym miało miejsce naruszenie artykułu 6 § 1 Konwencji. rozumieniu artykułu

III. ZASTOSOWANIE ARTYKUŁU 41 KONWENCJI

38. Artykuł 41 Konwencji stwierdza:

“Jeżeli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej Protokołów, oraz jeśli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba, słuszne zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie”.

A. Szkoda

37. Skarżący domagał się PLN 1.504.824 odszkodowania za straty finansowe, które poniósł w związku z długością postępowania oraz za szkodę niepieniężną doznaną przez niego i jego rodzinę. Skarżący stwierdził, w konsekwencji szkody spowodowanej wypadkiem z 1993 r. jego ogród został tak poważnie uszkodzony, że stał się niefunkcjonalny. W rezultacie skarżący uznał, że utracił dorobek życiowy. Co więcej, nie mógł on w rozsądnym terminie uzyskać odszkodowania za szkodę spowodowaną wypadkiem. Gdyby tego rodzaju odszkodowanie zostało zasądzone w rozsądnym przedziale czasowym byłby w stanie uzyskać zaspokojenie poniesionych strat i ponownie zacząć działalność rolniczą. odzyskać

38. Skarżący stwierdził również, że doznał on szkody niepieniężnej ze względu na długość postępowania długość postępowania i związany z tym stres. Skarżący przekonywał, że jego perspektywy życiowe, jego i jego rodziny zdrowie zostało poważnie pogorszone.

39. Rząd stwierdził, że roszczenia skarżącego były znacznie wygórowane, a szkody przez niego poniesione, jeżeli faktycznie poniesione,

powinny być oceniane w świetle właściwego orzecznictwa Trybunału w sprawach przeciwko Polsce.

40. W sprawie domniemanej szkody pieniężnej Trybunał odnotowuje roszczenia skarżącego jest w dużej mierze oparte na utracie możliwości zarobkowych, które nie zostały udokumentowane przez skarżącego. W konsekwencji Trybunał oddala roszczenie.

41. Trybunał przyznaje, że w wyniku wszczętego na wniosek skarżącego długiego postępowania cywilnego doznał on szkody niepieniężnej. Dokonując oceny na zasadzie sprawiedliwości oraz biorąc pod uwagę okoliczności sprawy Trybunał zasądza na rzecz skarżącego EUR 5.000 z tytułu odszkodowania za szkodę niepieniężną.

B. Koszty i wydatki

42. Skarżący nie domagał się zwrotu kosztów i wydatków.

C. Odsetki

43. Biorąc pod uwagę, że zadośćuczynienie zostało zasądzone w euro Trybunał uznaje za właściwe przyjąć stopę odsetek w wysokości 7,25%.

Z TYCH WZGLĘDÓW TRYBUNAŁ JEDNOGŁOŚNIE

1. *Uznaje*, że miało miejsce naruszenie artykułu 6 § 1 Konwencji;
2. *Uznaje*,
 - (a) że pozwane Państwo ma zapłacić skarżącemu, w przeciągu trzech miesięcy od dnia w którym wyrok stanie się prawomocny zgodnie a artykułem 44 § 2 Konwencji, EUR 5,000 (pięć tysięcy euro) z tytułu szkody niepieniężnej, w przeliczeniu na walutę krajową pozwanego Państwa po kursie z dnia uregulowania należności plus jakikolwiek podatek jaki może zostać naliczony;
 - (b) że zwykłe odsetki roczne w wysokości 7,25% będą płatne od upływu wyżej wymienionych trzech miesięcy do dnia uregulowania należności.
3. *Oddala* pozostałe roszczenia skarżącego o sprawiedliwe zadośćuczynienie.

Sporządzono w języku angielskim i notyfikowano na piśmie w dniu 28 maja 2002 r., zgodnie z artykułem 77 §§ 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

Michael O'BOYLE
Kancierz

Nicolas BRATZA
Przewodniczący